

Sygn. akt I C 669/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Kościarz

Protokolant: asystent sędziego Magdalena Sola – Duda

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2017 roku w Wieluniu

na rozprawie

sprawy z powództwa G. H.

przeciwko (...) S.A. w W. Oddział (...) w Ł.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. Oddział (...) w Ł. na rzecz powoda G. H. kwotę 19.500,00 zł (dziewiętnaście tysięcy pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia z następującymi odsetkami:

a) od kwoty 3.500,00 zł (trzy tysiące pięćset złotych) z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 16 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) od kwoty 16.000,00 zł (szesnaście tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 lipca 2017 roku do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. Oddział (...) w Ł. na rzecz powoda G. H. kwotę 2.001,00 zł (dwa tysiące jeden złoty) tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 16 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

3. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

4. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. Oddział (...) w Ł. na rzecz powoda G. H. kwotę 3.060,18 zł (trzy tysiące sześćdziesiąt złotych 18/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Wieluniu tytułem brakujących kosztów procesu:

- od pozwanego (...) S.A. w W. Oddział (...) w Ł. kwotę 910,35 zł (dziewięćset dziesięć złotych 35/100),

- od powoda G. H. kwotę 534,65 zł (pięćset trzydzieści cztery złote 65/100)

Sygn. akt I C 669/16

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 maja 2016 roku (data stempla pocztowego) powód G. H., działający przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. (dalej: (...) S.A.) kwoty 5.501,00 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 16 czerwca

2016 roku do dnia zapłaty, a ponadto zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu wskazano, iż w dniu 27 maja 2013 roku, G. H. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznał urazu głowy oraz kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Przez cały okres leczenia powód pozostawał pod opieką specjalistów neurologa, neurochirurga oraz rehabilitanta i przyjmował przepisywane mu leki przeciwbólowe i przeciwzapalne. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pozwany decyzją z dnia 24 czerwca 2016 roku, przyznał powodowi kwotę 1.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 594,00 zł tytułem odszkodowania, odmawiając dopłaty dalszej kwoty (k. 2-5).

W piśmie zatytułowanym „Odpowiedź na pozew” pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż w postępowaniu likwidacyjnym, w toku którego po przeprowadzeniu badania powoda, lekarze stwierdzili u niego 1% uszczerbek na zdrowiu, przyznano powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.500,00 zł oraz uznając, iż jedynie dwie z przedstawionych przez powoda faktur i jeden rachunek pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem, wypłacono G. H. kwotę 594,00 zł tytułem odszkodowania. Pełnomocnik pozwanego podniósł, iż dopiero dnia następnego po zdarzeniu powód zgłosił się do lekarza, gdzie stwierdzono u niego jedynie powierzchowny uraz szyi, a w dniu 14 czerwca 2013 roku, powierzchowny uraz głowy, szyi oraz tułowia, tym samym „powództwo wyolbrzymia doznany przez powoda uraz, w zakresie wywodów i argumentów - może wręcz wskazywać, iż jest „wzięte” z innej sprawy w której miała miejsce faktyczna, poważna szkoda na osobie”. Nadto, odnośnie kosztów leczenia, pełnomocnik pozwanego podkreślił, iż żądanie ich zwrotu jest niezasadne, gdyż powód mógł korzystać z leczenia w ramach NFZ, a tym samym brak jest podstaw do ich realizacji przez pozwanego (k. 54-55).

Pismem z dnia 28 lipca 2017 roku (data wpływu do Sądu), nadanym na adres pozwanego w dniu 21 lipca 2017 roku, powód rozszerzył powództwo domagając się zasądzenia na jego rzecz kwoty 32.200,00 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 2.201,00 zł tytułem odszkodowania, z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (k. 223-224).

W toku postępowania sądowego pełnomocnicy stron, zarówno na rozprawach, jak i w składanych pismach procesowych zajmowali dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### ***Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:***

W dniu 27 maja 2013 roku we W., miało miejsce zdarzenie komunikacyjne z udziałem prawidłowo jadącego G. H., kierującego pojazdem marki A. o nr rej. (...), w który to pojazd, w jego lewy bok, uderzył pojazd marki F. o nr rej. (...), gdyż kierująca nim A. D. nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i została uznana za winną zaistniałego wypadku.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu z dnia 08 grudnia 2014r. k. 83 w załączonych aktach Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu o sygn. akt V W 1974/13)

Sprawczyni zdarzenia była ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w zakładzie pozwanego (bezsporne).

W momencie uderzenia w pojazd marki A., wystrzeliły w nim boczne lewe poduszki. Powód G. H., po uderzeniu w głowę poduszką powietrzną boczną od lewej strony, nie stracił przytomności. Został zbadany przez zespół karetki pogotowia, która przyjechała na miejsce wypadku, jednak odmówił przewiezienia do szpitala i z miejsca zdarzenia udał się do domu. Następnego dnia, z uwagi na ból szyi po stronie prawej, G. H., zgłosił się do (...) Zespołu Szpitali w O., gdzie rozpoznano u niego powierzchowny uraz szyi. Wykonane badanie RTG kręgosłupa szyjnego wykazało zwężenie przestrzeni C5-C6 z osteofitozą przednich i tylnych krawędzi trzonów kręgowych. Zalecono

powodowi noszenie kołnierza S. przez okres 7-10 dni oraz unikanie wysiłku fizycznego. W dniu 17 lutego 2013 roku, zgodnie z zaleceniami lekarzy, G. H. rozpoczął rehabilitację w prywatnym ośrodku rehabilitacyjnym RehaFit we W.. Rehabilitacja skierowana była na wyleczenie dolegliwości bólowych kręgosłupa, powstałych na skutek wypadku z dnia 27 maja 2013 roku.

W dniu 14 czerwca 2013 roku powód, z uwagi na ból kręgosłupa szyjnego i piersiowego, skorzystał z konsultacji neurologicznej w (...) Centrum Medycznym (...) we W.. Po przeprowadzonych badaniach, stwierdzono u powoda bólowe ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego we wszystkich kierunkach, niedoczulicę pleców, klatki piersiowej, uda po prawej stronie oraz lewego policzka. G. H. zalecono wykonanie tomografii komputerowej, przyjmowanie leków przeciwbólowych K. forte oraz przeciwbólowych - przeciwzapalnych N.. W lipcu 2013 roku, powód został skierowany na dalsze zabiegi fizjoterapeutyczne. W celu wyleczenia nerwobólu nerwu udowego i zaburzeń czucia, zalecono powodowi odbycie 10 zabiegów elektrostymulacji ( (...)) kręgosłupa lędźwiowego oraz indywidualne wykonywanie ćwiczeń McKenziego.

We wrześniu 2013 roku, G. H. wykonał badanie obrazowe - rezonans magnetyczny odcinka szyjnego, w wyniku którego stwierdzono spłylenie fizjologiczne lordozy szyjnej. Na poziomie wyrostków C4 - C5, C5 - C6 i C6 - C7 uwidoczniono niewielką pośrodkowo - dwuboczną wypuklinę krążka międzykręgowego, uciskającą worek oponowy, która nieznacznie zwężyła oba otwory międzykręgowe. Stwierdzono również, zwyrodnienie kręgosłupa w postaci drobnych osteofitów - narośli kostnych przednich krawędzi trzonów kręgowych.

W dniu 18 lutego 2014 roku, G. H. z powodu przewlekłego pourazowego zespołu bólowego odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa oraz nasilonych bóli odcinka lędźwiowo - krzyżowego L/S, podczas trwającej rehabilitacji, konsultowany był neurologicznie. Badanie nie wykazało konieczności przeprowadzenia zabiegu neurologicznego, powodowi zalecono jednak wykonanie badania – rezonans magnetyczny odcinka lędźwiowo – krzyżowego i ponowną konsultację neurologiczną. G. H., kontynuował rehabilitację, w ośrodku rehabilitacyjnym RehaFit we W., która trwała do dnia 26 września 2014 roku. W styczniu 2015 roku, powód ponownie skorzystał z konsultacji neurologicznej w Poradni Neurologicznej (...) Centrum Medycznego (...), pod której opieką pozostawał od dnia 14 czerwca 2013 roku. W przeprowadzonym badaniu stwierdzono u powoda bólowe ograniczenie ruchomości kręgosłupa lędźwiowego ze wzmożonym napięciem mięśni przykręgosłupowych po stronie lewej, niedoczulicę uda i zewnętrznej powierzchni podudzia oraz brzegu stopy prawej. G. H. zalecono stosowanie poduszki ortopedycznej szyjnej i materaca ortopedycznego oraz dalszą rehabilitację kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego, w tym masaż suchy. Nadto, zalecono powodowi przyjmowanie leku rozluźniającego napięcie mięśni szkieletowych, rozszerzającego naczynia i poprawiającego ukrwienie - M. forte, leku przeciwbólowego i rozkurczowego S. oraz stosowanego w leczeniu chorób układu nerwowego preparatu witaminizującego M.. G. H. zalecono również, wykonanie badania - rezonansu magnetycznego kręgosłupa - kanału kręgowego na poziomie odcinka lędźwiowego. Po wykonaniu badania rezonansu magnetycznego, u powoda rozpoznano lewo wypukłą skoliozę (skrzywienie) i spłylenie kręgosłupa lędźwiowego. Na poziomie L3/L4 widoczne uwypuklenie zarysu krążka międzykręgowego typu „bulging disc”, nieco większe na stronę lewą uciskające worek oponowy, przylegające do obu korzeni L4, wyraźniej do lewego, umiarkowanie zwężające lewy otwór międzykręgowy. Na poziomie L4/L5 widoczne pośrodkowe wypukliny (protruzja) krążka międzykręgowego, uciskające worek oponowy i oba korzenie L5. Na poziomie L5/S1 uwidoczniono kolejne uwypuklenie zarysu krążka międzykręgowego typu „bulging disc”, większe na stronę lewą uciskające worek oponowy i oba korzenie SI, wyraźniej do lewego oraz zwężające lewy otwór międzykręgowy, w którym krążek przylega do nerwu rdzeniowego. Stwierdzono występowanie licznych guzków S. w odcinku od Th 11 do L5, oraz odnośnie krążków międzykręgowych L4/L5 i L5/S1 obniżenie wysokości sygnału, odpowiadające zwyrodnieniowemu odwodnieniu (dehydratacja). Poza tym, stwierdzono widoczne umiarkowane zmiany zwyrodnieniowe w trzonach i stawach międzykręgowych.

Podczas kolejnej konsultacji neurologicznej, w lutym 2015 roku, zdiagnozowano u powoda chorobę krążka międzykręgowego szyjnego z uszkodzeniem korzeni nerwów rdzeniowych, chorobę krążków międzykręgowych lędźwiowych i innych z uszkodzeniem korzeni nerwów rdzeniowych.

Po wypadku, G. H. nie korzystał z pomocy osób trzecich przy codziennych czynnościach. Prosił o pomoc jedynie w przypadku podwiezienia samochodem lub pożyczania samochodu, który mógł sam prowadzić.

(dowód: częściowo zeznania powoda nagranie z dnia 08 czerwca 2017r. płyta k. 62 minuta 00:02:23 do minuta 00:11:00 i nagranie z dnia 28 sierpnia 2017r. płyta k. 246 minuta 00:02:29 do minuta 00:06:25, zaświadczenie k. 34, karta konsultacyjna k. 35-36, wynik badania MR k. 37 i 42, skierowanie do pracowni diagnostycznej k. 38, 41, 44, konsultacja neurologiczna k. 39-40, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne k. 43, konsultacja neurologiczna k. 45, zaświadczenie lekarskie z wynikiem badania radiologicznego k. 46, opinia biegłego sądowego J. M. k. 94-99, 129-130, opinia biegłego sądowego M. J. k. 190-195, 230-231, notatka służbowa k. 7 w załączonych aktach Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu o sygn. akt V W 1974/13)

Przed wypadkiem 33 – letni G. H. nie miał problemów ze zdrowiem. Nie leczył się, nie przechodził żadnych zabiegów, nie odczuwał jakichkolwiek dolegliwości ze strony narządów ruchu tj. kończyn dolnych, czy kręgosłupa. Był zdrowym, aktywnym, pełnym sił mężczyzną.

(dowód: częściowo zeznania powoda nagranie z dnia 08 czerwca 2017r. płyta k. 62 minuta 00:02:23 do minuta 00:11:00 i nagranie z dnia 28 sierpnia 2017r. płyta k. 246 minuta 00:02:29 do minuta 00:06:25, opinia biegłego sądowego J. M. k. 94-99, 129-130, opinia biegłego sądowego M. J. k. 190-195, 230-231)

W wyniku zdarzenia drogowego z dnia 27 maja 2013 roku powód doznał przyspieszeniowo - opóźnieniowego urazu skrętnego kręgosłupa w odcinku szyjnym, urazu kręgosłupa lędźwiowego oraz częściowego, przemijającego (przejściowego) uszkodzenia nerwu udowego prawego, objawiającego się przejściowym nerwobólem prawego nerwu udowego i przejściowymi zaburzeniami czucia powierzchniowego na przednio-bocznej powierzchni uda prawego. Powyższy uraz skutkował trwałym uszczerbkiem na zdrowiu odnośnie urazu skrętnego kręgosłupa odcinka szyjnego w wysokości 3% oraz w odniesieniu do urazu kręgosłupa lędźwiowego w wysokości 1%. Natomiast, w związku z uszkodzeniem nerwu udowego, powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Rokowanie na przyszłość odnośnie stanu zdrowia powoda jest jednak pomyślne. Nerwoból nerwu udowego został wyleczony i z przyczyn pourazowych nie powinno być nawrotu dolegliwości bólowych, ani zaburzeń czucia.

Uraz kręgosłupa, jakiego doznał G. H. na skutek wypadku, jako jedna z najważniejszych przyczyn inicjujących powstanie i rozwój choroby zwyrodnieniowej stawów i kręgosłupa, w przyszłości może przyczynić się do nasilenia choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. W związku z tym powód może wymagać w przyszłości rehabilitacji i ćwiczeń usprawniających pod postacią kinezyterapii, fizykoterapii, balneoterapii oraz terapii manualnej. G. H., aby należycie dbać o stan swojego zdrowia - kręgosłupa, winien unikać przewlekłych jednostajnych przeciążeń kręgosłupa, zwłaszcza wykonywanych w pozycjach przymusowego zgięcia oraz prac ze zwiększonymi obciążeniami. Powód powinien prowadzić oszczędzający tryb życia, z unikaniem czynności obciążających kręgosłup, nadal odbywać ćwiczenia rehabilitacyjne, w tym ćwiczenia poprawiające ruchomość stawów, wzmacniające siłę mięśniową, a wszystko to powinno być uzupełniane właściwymi środkami farmakologicznymi.

Powyższe wpływa negatywnie na aktywność życiową G. H. z zawodu stolarza, pracującego jako projektant kuchni. Powód, wykonuje pracę w pozycji siedzącej. Po godzinie pracy, zmuszony jest z uwagi na pojawiający się ból, wstać od biurka, wykonać ćwiczenia rozciągające, przejść się. Powód, podczas dłuższego siedzenia, leżenia w łóżku w pozycji bocznej, nadal odczuwa ból w odcinku krzyżowo - lędźwiowym. Ma problemy ze schyleniem się do przodu, bowiem pojawia się wtedy promieniujący ból.

(dowód: częściowo zeznania powoda nagranie z dnia 08 czerwca 2017r. płyta k. 62 minuta 00:02:23 do minuta 00:11:00 i nagranie z dnia 28 sierpnia 2017r. płyta k. 246 minuta 00:02:29 do minuta 00:06:25, opinia biegłego sądowego J. M. k. 94-99, 129-130, opinia biegłego sądowego M. J. k. 190-195, 230-231)

Po wypadku powód znajdował się pod opieką poradni neurologicznej. Odbywane w ramach tej opieki wizyty lekarskie u specjalisty neurologa i ortopedy oraz zalecone przez tych lekarzy zabiegi rehabilitacyjne, nie były

finansowane w ramach publicznej służby zdrowia. Powód sam płacił za wizyty lekarskie oraz zalecone badania i zabiegi rehabilitacyjne. Koszt koniecznych i niezbędnych wizyt, konsultacji lekarskich, przepisanych leków, odbytych zabiegów i badań wyniósł łącznie 2.000,80 zł.

(dowód: faktury VAT k. 11-20, rachunek k. 21, opinia biegłego sądowego J. M. k. 94-99, 129-130, opinia biegłego sądowego M. J. k. 190-195, 230-231)

Poszkodowany G. H. nie przyczynił się w żaden sposób do zaistnienia wypadku i powstałych w jego wyniku skutków (bezsporne).

Po zgłoszeniu szkody przez powoda, reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, i przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pozwany decyzją z dnia 24 czerwca 2015 roku przyznał i wypłacił G. H. kwotę 1.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 594,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, w związku ze zdarzeniem z dnia 27 maja 2013 roku oraz odmówił dalszych dopłat z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania uznając, iż są one wygórowane i nie mają związku przyczynowego z zaistniałym wypadkiem. Jako uzasadnione koszty leczenia związane ze zdarzeniem, pozwany uznał jedynie koszty w postaci faktur (...) oraz rachunek nr (...) opiewające na łączną kwotę 594,00 zł, odmawiając uznania pozostałych kosztów leczenia, w łącznej kwocie 2.000,80 zł, z uwagi na brak związku leczenia ze skutkami zdarzenia.

(dowód: decyzja z dnia 24.06.2015r. k. 31, faktury VAT k. 11-20, rachunek k. 21)

Powyższy stan faktyczny oparty został o następujący materiał dowodowy: osobowy w postaci zeznań powoda oraz nieosobowy w postaci załączonych do akt sprawy dokumentów, w tym znajdujących się w aktach Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu o sygn. V W 1974/13, którym Sąd w całości przypisał walor wiarygodności. Wszelkie dokumenty zostały sporządzone przez podmioty do tego uprawnione, w ramach przyznanych im kompetencji, a wiarygodności i autentyczności tychże dokumentów strony nie podważyły i skutecznie nie zakwestionowały. Co do zasady, G. H., potwierdził wszystkie te ustalenia podczas przesłuchania, a jego zeznania były spójne, konsekwentne i tworzące logiczną całość.

Sąd uznał także za wiarygodne sporządzone przez biegłych sądowych neurologa J. M. i ortopedę traumatologa M. J. opinie, gdyż są one jasne, wewnętrznie niesprzeczne oraz naukowo i logicznie uzasadnione. Sąd nie dostrzegł żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych. Nadto, opinie te nie zostały skutecznie zakwestionowane przez strony procesu. Biegli, posiadający niezbędną wiedzę specjalistyczną udzielili precyzyjnych odpowiedzi na zadane im pytania, w sposób wyczerpujący odnieśli się do zgłoszonych przez pełnomocnika pozwanego zastrzeżeń, a przeprowadzone postępowanie dowodowe nie zdołało podważyć fachowości ich sporządzenia i wniosków w nich zawartych.

Z tych też względów, jak również mając na uwadze, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest kompletny, spójny, nie wymaga uzupełnienia, a przeprowadzenie dodatkowych dowodów zmierzałoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużania postępowania, Sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych i biegłego z zakresu medycyny sądowej oraz o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego ortopedy.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Na wstępie niniejszych rozważań wskazać należy, iż na tle okoliczności wyżej przedstawionego stanu faktycznego, po stronie Sądu, brak jest wątpliwości, co do tego, że na skutek wskazanego wypadku doszło do powstania szkody na osobie i że powód, jako poszkodowany, posiada legitymację i interes prawny w zakresie wystąpienia z roszczeniem objętym żądaniem pozwu przeciwko pozwanemu.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż u G. H. nastąpiło uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia, który uprawnia go do żądania od pozwanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w myśl art. 445 § 1 k.c.

Stosownie do treści przywołanego przepisu, Sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną, jako cierpienia fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1969 roku, I PR 178/69, opubl. L.). Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje przy tym wszystkie cierpienia – te już doznane i te mogące powstać w przyszłości, które dadzą się przewidzieć w chwili wyrokowania z dużym prawdopodobieństwem. Stanowi bowiem jednorazową rekompensatę za całą krzywdę (por. Matys J., Wysokość zadośćuczynienia, a stopa życiowa społeczeństwa - glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC Nr 10/2006, poz. 175, Monitor Prawniczy rok 2008 numer 2). Przy ocenie słuszności zadośćuczynienia (art. 445 k.c.) Sąd powinien przede wszystkim brać pod uwagę rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje), trwałość i nieodwracalność skutków (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiowa), prognozy i szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego (z reguły większą krzywdą jest szkoda na osobie młodszej), niemożność wykonywania ulubionych zajęć, jak również przyczynienie się do powstania lub zwiększenia szkody (art. 362 k.c.), rodzaj wykonywanej pracy, poczucie nieprzydatności społecznej oraz inne konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 09 listopada 2007 roku, V CSK 245/07, z dnia 03 listopada 1976 roku, IV CR 433/76, z dnia 18 grudnia 1975 roku, I CR 862/75, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 01 lutego 2005 roku, III APa 9/04, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 marca 2010 roku, I ACa 133/10 – opubl. L.). Do całokształtu okoliczności sprawy, branych pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia, należy zaliczyć także fakt otrzymania już przez poszkodowanego określonej kwoty w toku postępowania likwidacyjnego przed ubezpieczycielem. Ponadto, ustalając na podstawie wskazanych kryteriów wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, należy brać również pod uwagę siłę nabywczą określonej kwoty pieniężnej, a także warunki materialne panujące w społeczeństwie miejscowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2002 roku, II KKN 3/98, opubl. L.).

Z uwagi na zaistnienie zdarzenia z dnia 27 maja 2013 roku i związany z tym rozstrój zdrowia, powód był zobligowany korzystać z pomocy lekarzy, rehabilitantów oraz przyjmować przepisane środki farmakologiczne, aby powrócić do zdrowia, nadszarpniętego wskutek wypadku. Stosownie do treści przepisu art. 444 §1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Tym samym, naprawienie szkody będącej konsekwencją spowodowania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powinno obejmować wszelkie koszty będące skutkiem naruszenia wskazanych wyżej dóbr osobistych. Wchodzi tu w grę będą przede wszystkim koszty leczenia, w których to kosztach powinny być uwzględniane wszelkie koszty, które biorąc pod uwagę aktualny stan wiedzy medycznej, dają realne szanse na poprawę stanu zdrowia poszkodowanego, a nie tylko koszty uwzględniane np. w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego (por. wyrok Sąd Najwyższy z dnia 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/00, Legalis 56937) Tym samym, świadczenie ubezpieczyciela w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych winno obejmować także uzasadnione i celowe koszty leczenia oraz rehabilitacji poszkodowanego niefinansowane ze środków publicznych (por. uchwała Składu Sędziów Najwyższego z dnia 19 maja 2016 r., III CZP 63/15, Legalis 1446706). Jak już wyżej wskazano, skorzystanie przez powoda z profesjonalnej pomocy lekarskiej, jak i rehabilitacji, było w pełni uzasadnione i konieczne celem wyleczenia skutków wypadku z dnia 27 maja 2013 roku. Wynika to, w sposób niewątpliwy, z opinii powołanych w niniejszej sprawie biegłych, jak również doświadczenia życiowego. Powszechnie wiadomym jest bowiem, że skorzystanie z zabiegów rehabilitacyjnych oraz wizyt lekarskich u specjalistów z zakresu neurologii i ortopedii, w ramach państwowej służby zdrowia, wiąże się z bardzo długim czasem oczekiwania na te

wizyty, w sytuacji, gdy skuteczność leczenia wszelkich urazów, wymaga niezwłocznego podjęcia działań, a tym samym natychmiastowego poddania się niezbędnym badaniom i zabiegom. Powyższe, w ocenie Sądu, jednoznacznie wskazują na celowość skorzystania przez powoda z pomocy medycznej, świadczonej na jego rzecz odpłatnie, poza publiczną służbą zdrowia.

Przenosząc powyższe rozważania w realia niniejszej sprawy, na wstępie stwierdzić należy, co w sprawie jest bezsporne, iż powód G. H. w żaden sposób nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia lub zwiększenia szkody. Odpowiedzialność za przedmiotowy wypadek ponosi, bowiem kierująca pojazdem marki F. o nr rej. (...), która nie ustępując pierwszeństwa przejazdu doprowadziła do zderzenia z prawidłowo poruszającym się drogą G. H..

W ocenie Sądu, nie budzi wątpliwości, iż powód odczuwał skutki wypadku z dnia 27 maja 2013 roku, a zakres cierpień i krzywdy był z pewnością duży. G. H. doznał urazu skrętnego kręgosłupa w odcinku szyjnym, urazu kręgosłupa lędźwiowego oraz częściowego, przemijającego uszkodzenia nerwu udowego prawego, objawiającego się przejściowym nerwobólem prawego nerwu udowego i przejściowymi zaburzeniami czucia powierzchniowego na przednio-bocznej powierzchni uda prawego. W związku z dolegliwościami bólowymi powód zmuszony był przyjmować silne leki przeciwbólowe, uczestniczyć w zabiegach rehabilitacyjnych, przeprowadzić szereg zaleconych mu badań i zabiegów. Nadto, uraz kręgosłupa, jakiego doznał G. H. wskutek wypadku, jako jedna z najważniejszych przyczyn inicjujących powstanie i rozwój choroby zwyrodnieniowej stawów i kręgosłupa, w przyszłości może przyczynić się do nasilenia choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa, a żeby temu zapobiec powód zobligowany jest prowadzić oszczędzający tryb życia. Powód powinien unikać przewlekłych jednostajnych przeciążeń kręgosłupa, zwłaszcza wykonywanych w pozycjach przymusowego zgięcia oraz prac ze zwiększonymi obciążeniami, co mając na uwadze charakter pracy powoda, wykonującego zawód projektanta kuchni, a więc pracy w głównej mierze siedzącej, stanowi dla niego znaczny kłopot i uciążliwość związaną, chociażby z koniecznością przerywania pracy i wykonywania ćwiczeń rozciągających. Nie można stracić z pola widzenia, że G. H. z wykształcenia jest stolarzem, a zatem ewentualna chęć pracy w tym zawodzie, wiązałaby się z koniecznością chociażby dźwigania, podnoszenia znacznych ciężarów, co z uwagi na obecny stan kręgosłupa powoda nie jest wskazane.

Mając na uwadze powyższe wskazać jednak należy, iż aktualna specjalistyczna ocena skutków zdarzenia pozwala na pozytywną prognozę, gdyż z obiektywnego i fachowego punktu widzenia lekarza neurologa zdarzenie z dnia 27 maja 2013 roku nie spowodowało istotnych zaburzeń w żadnej sferze aktywności powoda – ani w życiu osobistym, ani społecznym. G. H. zakończył leczenie ortopedyczne, nie wymaga leczenia neurologicznego, pracuje w dotychczasowym charakterze, w tym samym wymiarze czasu pracy. Rokowania są niepewne, ale pomyślne. Powód wprawdzie będzie musiał dbać o stan kręgosłupa, nie obciążać go fizycznie, prowadzić odpowiedni tryb życia, aby nie pogłębiać choroby zwyrodnieniowej stawów i kręgosłupa, jednak w ocenie Sądu, nie ma żadnych przeciwwskazań, aby G. H., w razie konieczności, przekwalifikował się, czy też podjął się znalezienia innej pracy (w tym także pracy niezwiązanej z wysiłkiem fizycznym), a tym samym, aby uwierzył i zrozumiał, że nie ma już żadnych przeszkód, w tym, co najważniejsze zdrowotnych, żeby w pełni wrócił do życia sprzed wypadku. Powód jest przecież młodym, aktywnym mężczyzną w sile wieku.

Przechodząc do ustalenia wysokości zadośćuczynienia pamiętać należy, że spełnia ono funkcję kompensacyjną, a więc powinno być pochodną wielkości doznanej krzywdy. Wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom stosunków majątkowych w społeczeństwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 08 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSP 1966, Nr 4, poz. 92; z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, z dnia 07 lutego 2001 roku, I PKN 241/00, z dnia 12 lipca 2012 roku, I CSK 74/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2004 roku, II UK 329/, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 lutego 2012 roku, I ACa 69/12 – opubl. Legalis nr 457392). Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego pokrzywdzonemu ma charakter fakultatywny. W związku z niewymiernym charakterem krzywdy Sąd, podczas rozstrzygania o zadośćuczynieniu, dysponuje pewną swobodą. Nie jest to jednak swoboda zupełna, gdyż

konieczne jest uwzględnienie szeregu okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy i jej rozmiar. Tak więc, przyznana Sądowi ustawowo swoboda w tym zakresie nie oznacza, że Sąd może orzekać na zasadach dowolności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., II KKN 351/99 i z dnia 27 lutego 2004 roku, V CK 282/03 - opubl. L.).

W tym stanie rzeczy, Sąd ustalając w oparciu o dokumentację lekarską oraz opinie biegłych sądowych J. M. i M. J., że łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 14% uznał, iż zasadnym jest przyznanie powodowi tytułem zadośćuczynienia kwoty 21.000,00 zł. Biorąc jednak pod uwagę, że powód dotychczas otrzymał od pozwanego z tego tytułu kwotę 1.500,00 zł, Sąd zasądził na rzecz G. H. dalszą kwotę 19.500,00 zł, uznając, iż kwota ta jest adekwatna do stopnia wyrządzonej powodowi krzywdy i tym samym z pewnością nie można uznać jej za zaniżoną, bądź też wygórowaną.

Wymienioną sumę Sąd zasądził, w oparciu o treść art. 481 k.c. w zw. z art. 359 k.c., z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 3.500,00 zł od dnia 16 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, czyli po upływie 30 dni od dnia wystąpienia z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania do pozwanego, co miało miejsce w dniu 15 maja 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 16.000,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 lipca 2017 roku do dnia zapłaty tj. dnia następnego po wysłaniu pozwanemu pisma powoda zawierającego rozszerzenie powództwa k. 226, o czym orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

Z kolei, odnosząc się do treści żądania odszkodowania, w oparciu o treść art. 444 § 1 k.c. i załączone przez powoda faktury oraz rachunki, uznając, że koszty poniesione przez powoda tytułem prywatnych wizyt lekarskich, zabiegów rehabilitacyjnych oraz zakupu leków, były konieczne, uzasadnione i związane z rozstrojem zdrowia powoda wywołanym wypadkiem z dnia 27 maja 2013 roku, Sąd zasądził z tego tytułu na rzecz G. H. od pozwanego (...) S.A. w W. Oddział (...) w Ł. kwotę 2.001,00 zł. Sumę tę, w oparciu o treść art. 481 k.c. w zw. z art. 359 k.c., Sąd zasądził z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 16 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

W tym miejscu Sąd chciałby odnieść się do żądania G. H. w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wobec powoda za skutki zdarzenia z dnia 27 maja 2013 roku. Oczywistym jest bowiem, że poszkodowany w wypadku komunikacyjnym co do zasady może również domagać się ustalenia odpowiedzialności za szkody, jakie mogą wyniknąć z tego zdarzenia w przyszłości (art. 189 k.p.c.). Chodzi tu o dalsze skutki, które mogą wyniknąć, a których w danej chwili nie można przewidzieć i określić, a zatem nie można dochodzić ich w tym momencie w drodze powództwa, np. dalsze pogorszenie stanu zdrowia poszkodowanego, zmiana wysokości zarobków, jakie osiągałby, gdyby wypadkowi nie uległ. Powyższe żądanie ma istotne znaczenie, gdyż ułatwia w przyszłości dochodzenie roszczeń związanych z wypadkiem. Przesądzona jest bowiem zasada odpowiedzialności za szkodę i pozostaje tylko kwestia wykazania jej wysokości. Powództwo o ustalenie ma przy tym charakter prewencyjny, który wynika z istoty interesu prawnego w żądaniu samodzielnego ustalenia prawa lub stosunku prawnego. Interes ten z reguły odpada, gdy prawo powoda zostało już naruszone i istnieje możliwość dochodzenia świadczenia wynikającego z naruszenia. Istnieje jednak także możliwość żądania ustalenia stosunku prawnego lub prawa „obok” możliwości dochodzenia świadczenia, a to wówczas, gdy ze spornego stosunku wynikają dalej idące skutki, których powództwo o świadczenie nie wyczerpuje, np. ustalenie odpowiedzialności za szkody przyszłe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1992 r., III CZP 131/92, Legalis 101276).

W ocenie Sądu, interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c. w myśl, którego powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. wyroki Sądu Apelacyjnego - w P. z dnia 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05, LEX nr 257445, w B. z dnia 7 lutego 2014 r., I ACa 408/13, LEX nr 1437870). Tym samym, przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy przed stroną nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek



prawny. Tymczasem na gruncie rozpoznawanej sprawy, pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności, co do zasady. Wnosząc o oddalenie powództwa pozwany stał na stanowisku, iż wypłacone dotychczas zadośćuczynienie w kwocie 1.500,00 zł rekompensuje powodowi doznaną krzywdę.

W tym miejscu podnieść należy, iż zmiana przepisu art. 442 k.c., wprowadzenie do porządku prawnego regulacji art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. wyeliminowało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. W razie wyrządzenia szkody na osobie termin przedawnienia roszczenia – zgodnie z w/w przepisem – nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się, albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. W odniesieniu do szkód na osobie wyeliminowane zostało działanie zasady, że przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie może nastąpić później niż po upływie dziesięciu lat od dnia wyrządzenia szkody (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.) (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, LEX nr 483372).

Wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie, prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Tym samym, w przypadku pojawienia się u powoda nowej szkody pozostającej w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 27 maja 2013 roku, G. H. będzie mógł w terminie 3 lat od powzięcia wiadomości o jej wystąpieniu dochodzić jej naprawienia na drodze sądowej. Zatem, skoro powodowi przysługuje roszczenie o zasądzenie nie można mówić, iż posiada on interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, wobec czego powództwo w tym również zakresie podlegało oddaleniu. Poza tym, podkreślenia wymaga, iż biegli lekarze specjaliści nie wskazali, jakie szkody na zdrowiu powoda mogłyby powstać w przyszłości w wyniku stwierdzonych obecnie na skutek wypadku obrażeń i przede wszystkim nie ustalili stopnia prawdopodobieństwa ich wystąpienia. G. H. zakończył leczenie ortopedyczne, nie wymaga leczenia neurologicznego. W chwili obecnej powód jest osobą zdolną do pracy zarobkowej, a także do uprawiania sportu. Rokowania są niepewne, ale pomyślne. Powód wprawdzie będzie musiał dbać o stan kręgosłupa, prowadzić oszczędzający tryb życia, aby nie pogłębiać choroby zwyrodnieniowej stawów i kręgosłupa, jednak w ocenie Sądu, nie ma to wpływu na ograniczenie jego aktywności życiowej i zawodowej, gdyż powód nie utracił pełnej sprawności fizycznej. Stąd też, według Sądu, w zaistniałym stanie rzeczy, w dacie wyrokowania także z tych względów nie było wystarczających podstaw do ustalenia dalszej odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Dalej idące żądania pozwu, Sąd uznał za wygórowane oraz nieuzasadnione, o czym orzekł jak w pkt 3 wyroku.

O kosztach, jak w pkt 4 wyroku Sąd orzekł na podstawie 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów, której istota polega na tym, że każda ze stron ponosi koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę.

Z żądanej przez powoda kwoty 34.401,00 zł została mu zasądzona kwota 21.501,00 zł czyli stanowiąca 63 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu powód i pozwany powinni ponieść koszty w stosunku powód w 37%, a pozwany w 63%. Koszty procesu wyniosły 12.503,46 zł w tym po stronie powoda 7.686,46 zł:

- koszty zastępstwa prawnego w kwocie 4.800,00 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm., w brzmieniu obowiązującym do dnia 26.10.2016 r.), gdyż taka kwota odpowiada charakterowi sprawy, nakładowi pracy pełnomocnika i jest zgodna z obowiązującymi stawkami,

- opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17,00 zł ustalona przy uwzględnieniu części IV tabeli stanowiącej załącznik do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 783 ze zm.),
- opłata sądowa od pozwu 276,00 zł, ustalona w oparciu o treść art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.),
- zaliczki na koszt opinii biegłych w kwocie 2.593,46 zł,

a po stronie pozwanego 4.817,00 zł:

- koszty zastępstwa prawnego w kwocie 4.800,00 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm., w brzmieniu obowiązującym do dnia 26.10.2016 r.), gdyż taka kwota odpowiada charakterowi sprawy, nakładowi pracy pełnomocnika i jest zgodna z obowiązującymi stawkami,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17,00 zł ustalona przy uwzględnieniu części IV tabeli stanowiącej załącznik do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 783 ze zm.).

Powoda, zgodnie z podaną zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 4.626,28 zł (12.503,46 zł x 37 %), skoro jednak faktycznie poniósł koszty w kwocie 7.686,46 zł należy mu się zwrot od pozwanego kwoty 3.060,18 zł (7.686,46 zł – 4.626,28 zł), którą Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda.

O brakujących kosztach procesu, na które złożyła się opłata sądowa od rozszerzonej części powództwa w kwocie 1.445,00 zł (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), Sąd orzekł jak w pkt 5 wyroku, obciążając nimi strony, w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, czyli odpowiednio powoda kwotą 534,65 zł (1.445,00 zł x 37%), a pozwanego kwotą 910,35 zł (1.445,00 zł x 63%).